

*Rząd nie jest rozwiązaniem, rząd jest problemem.*

Ronald Reagan, 1981.



*Frédéric  
Bastiat*

## PAFERE Liberty Weekend

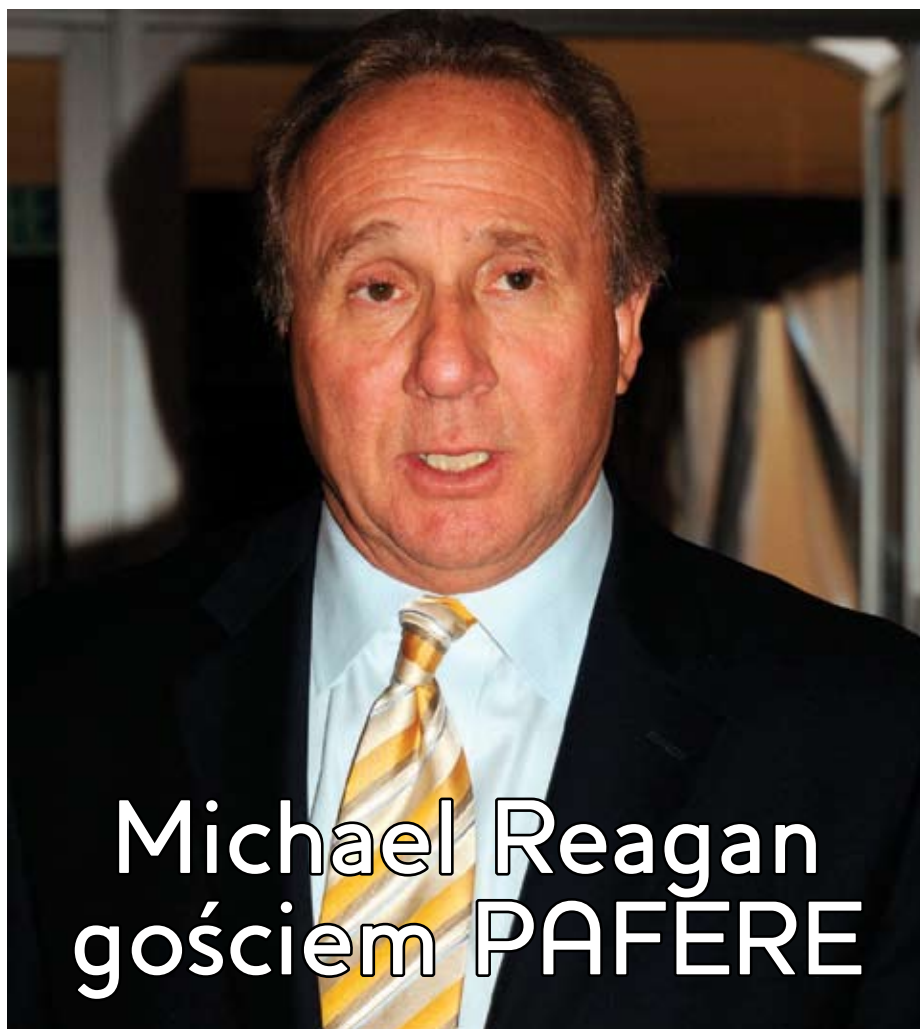
Relacja i fotoreportaż z konferencji  
na str. 7-9.

## Wyróżnienie dla wolnej gospodarki

Książka *Moralna wyższość wolnej gospodarki. Etyka chrześcijańska a ekonomia* autorstwa przewodniczącego Rady Programowej PAFERE, prof. Michała Wojciechowskiego, zdobyła kolejną nagrodę. Po tym jak książka zdobyła Sir Antony Fisher Prize, publikacja została doceniona przez jury literackiej nagrody im. Józefa Mackiewicza „jedyne prawda jest ciekawa”.

- Wiadomość o nieoczekiwanym przyznaniu mi tego wyróżnienia bardzo mnie oczywiście ucieszyła, ale też odrobinę rozbawiła. Nagroda jest literacką, a ja w szkole miałem z polskiego przeważnie tróje... W dodatku czytając listę nominacji z wieloma znakomitymi i ważnymi pozycjami, sam siebie umieściłbym raczej pod koniec – mówi prof. Wojciechowski.

Czytaj dalej na str. 6.



## Michael Reagan gościem PAFERE

Foto: Paweł Toboła-Perklewicz

**W dniach 10-12 listopada gościem Fundacji PAFERE będzie Michael Reagan, najstarszy syn 40. prezydenta Stanów Zjednoczonych – Ronalda Reagana.**

**P**rzyjazd Michaela Reagana zbiega się z 20. rocznicą obalenia muru berlińskiego, symbolicznego końca epoki komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Ronald Reagan był jedną

z najważniejszych osób, które przyczyniły się do obalenia żelaznej kurtyny. Prezydent Reagan przyczynił się również do odnowienia swojego państwa na polu gospodarczym – to wszak dzięki jego reformom gospodarczym, znanym jako Reaganomics, Stany Zjednoczone zawdzięczają okres niemal 20 lat ekonomicznej prosperity.

Czytaj dalej na str. 3.

## Wolnorynkowe książki on-line

**N**a naszej stronie internetowej, wśród wielu dostępnych materiałów, można przeczytać fragmenty blisko 20 książek z zakresu ekonomii wolnorynkowej. Miło nam poinformować, że dwie z nich: *Moralna wyższość wolnej gospodarki* oraz *Religia, wolność, przedsiębiorczość* są dostępne w całości.

*Religia, wolność, przedsiębiorczość* to tytuł książki ks. Roberta Sirico, która kilka lat temu ukazała się na naszym rynku. Jest to zbiór esejów napisanych przez szefa amerykańskiego Instytutu Actona,

w których autor stara się wykazać, że wolny rynek, wolna przedsiębiorczość, wolność, wcale mniej są sprzeczne z nauką Kościoła Katolickiego, a wprost przeciwnie, znakomicie z nią korespondują.

*Moralna wyższość wolnej gospodarki* to z kolei zbiór tekstów tłumaczący w przystępny sposób zasady wolnorynkowej ekonomii.

Teraz książki ks. Sirico i prof. Wojciechowskiego pobrać można bezpłatnie z naszego portalu. Już wkrótce, pojawią się tam również kolejne książki. Zachęcamy do lektury. ■

## „The Birth of Freedom” po polsku!



**A**merykańscy Ojcowie Założyciele mówili, że wszyscy ludzie zostali stworzeni równi i obdarowani zostali pewnymi nienaruszalnymi prawami: prawem do życia, wolności i poszukiwania szczęścia. Nazywali te zasady prawami oczywistymi. 87 lat później, w 1863 roku, Abraham Lincoln potwierdził tę ideę podczas amerykańskiej wojny secesyjnej w bitwie pod Gettysburgiem. Z kolei w 1963 roku te same słowa padły na stopniach mauzoleum Lincolna wypowiedziane tym razem przez Martina Luter Kinga. Wszyscy ludzie powinni być wolni i móc dążyć do szczęścia.

Jednakże wolność nie jest dana ludzkości od dawna i na zawsze. Wciąż o nią musimy zabiegać i często walczyć.

Dlaczego jednak ktokolwiek stwierdził, że ludzie zostali stworzeni równymi? Dlaczego powinni być wolni? Dlaczego wszyscy zasługują na udział w życiu politycznym? Film „Narodziny wolności” przedstawia historię ludzkich losów walki o wolność od starożytności aż po czasy nam współczesne.

Dzięki wysiłkowi Fundacji PAFERE film został przetłumaczony na język polski i jest dostępny w wersji DVD z polskimi napisami.

Polecamy Państwu zakup tego filmu do swojej kolekcji domowej. Dzięki sprzedaży tego filmu, Fundacja PAFERE będzie mogła kontynuować prace nad tłumaczeniem kolejnych filmów. Obecnie kończą się prace nad tłumaczeniem kolejnego filmu: „The Call for Entrepreneur” („Powołanie przedsiębiorcy”) wyprodukowanym przez ACTON Institute. W kolejce czekają kolejne filmy.

Filmy edukacyjne promujące wolność gospodarczą są również prezentowane w polskich szkołach. W dwóch warszawskich liceach odbyły się prezentacje filmów połączone z dyskusją na temat wolności i przedsiębiorczości. Kolejne pokazy już w październiku.

Zapraszamy do wsparcia wysiłków Fundacji. Jednym ze sposobów jest zakup kopii filmu.

Zainteresowanych zakupem prosimy o wpłatę w wysokości minimum 50,00 zł (pięćdziesięciu złotych) na nasze konto bankowe. Koszty wysyłki są już wliczone.

**Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego**  
**ul. Korfantego 9A, 01-496 Warszawa**  
**Volkswagen Bank Direct**  
**33 2130 0004 2001 0409 4215 0001**  
**Z dopiskiem: Darowizna na cele statutowe Film The Birth of Freedom**

## PAFERE

Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego, będąca niezależną, pozarządową organizacją zajmującą się problemami etyki, cywilizacji i gospodarki, została założona przez Jana Michała Małkę w 2007 roku i została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000278610. Wcześniej Fundacja działała jako oddział amerykańskiej Fundacji PAFERE założonej w 2000 roku.

### Zarząd Fundacji PAFERE Polska

Prezes Zarządu Fundacji

Jan Michał Małek

Wiceprezes Zarządu Fundacji

Paweł Tobała-Pertkiewicz

p.tobola@pafere.org

Członek Zarządu Fundacji

Paweł Sztąberek

p.sztaberek@pafere.org

### Rada Fundacji

Przewodniczący Rady Fundacji

Krzysztof M. Zawitkowski

Wiceprzewodniczący Rady Fundacji

Wojciech Popiela

### Rada Programowa

Przewodniczący Rady Programowej

Prof. Michał Wojciechowski

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)

Honorowy doradca

Dr Alejandro A. Chafuen

(Atlas Foundation)

Honorowy doradca

Prof. Witold Kwaśnicki

(Uniwersytet Wrocławski)

Honorowy doradca

Prof. Thomas E. Woods

(Mises Institute)

Honorowy doradca

Andrzej Barański

(Herbewo International, Kraków)

Honorowy doradca

Wojciech Kubań

(Quality Software Business, Warszawa)

### Zespół PAFERE Polska

Program „Magister PAFERE”

Koordynator programu

Konrad Rajca

k.rajca@pafere.org

Sekretarz Fundacji

Piotr Tobała-Pertkiewicz

sekretarz@pafere.org

[www.pafere.org](http://www.pafere.org)

IDEE Kwartalnik Fundacji PAFERE Polska ISSN: 1898-5866. Całkowity koszt 1 egzemplarza biuletynu IDEE wynosi 3,00 PLN.

Wydawca: Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego, ul. Wojciecha Korfantego 9A, 01-946 Warszawa

Redaguje zespół w składzie: Konrad Rajca, Paweł Sztąberek, Paweł Tobała-Pertkiewicz, Piotr Tobała-Pertkiewicz

Kontakt: pafere@pafere.org; tel: +48 022 215 72 22, +48 022 215 72 23, fax: +48 022 435 60 01

Skład: Cezary Jaworski (cezary.jaworski@sumer.pl)

Druk: ARWIL s.c. (22) 722 03 17

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Ciąg dalszy ze str. 1.



Michael Reagan przyjeżdża do Polski, aby opowiedzieć Polakom historię Ronalda Reagana – niezwykle go człowieka, który był jednym z największych szermierzy wolności XX wieku. Otwarta i zwycięska walka z komunizmem, wolność gospodarcza i nieprzeciętny humor to cechy jego ojca. Michael Reagan był naocznym świadkiem politycznej kariery Ronalda Reagana, dzięki czemu jego wspomnienie jest pełne nieznanymi faktów, anegdot i sytuacji.

Objęty urząd prezydenta, Ronald Reagan, po rządach Geralda Forda i Jimiego Cartera zastał amerykańską gospodarkę w opłakanym stanie. Rozrost władzy centralnej był najwyższy w historii Ameryki. Prezydent Reagan rozpoczął urzędowanie od największej w historii obniżki podatków (górny próg podatkowy został obniżony z 70 do 28 proc.), deregulacji wielu sektorów gospodarki (telekomunikacja, lotnictwo), zniósł również wiele cel i ustaw protekcyjnych.

W okresie prezydentury Reagana bezrobocie spadło z 12 do 5 milionów. Liczba milionerów wzrosła z 5 do 35 milionów ludzi. Reaganomics okazała się najsukcesyjniejszym lekiem na ówczesne choroby gospodarcze. Filozofię polityczną i ekonomiczną można streścić następująco: jak najwięcej rynku, jak najmniej państwa. Wydaje się, że i Polsce potrzebna byłaby polityka gospodarcza wzorowana na rozwiązaniach Reagana.

**Michaela Reagan** (ur. 1945), najstarszego syna prezydenta Ronalda Reagana, słucha codziennie, w programie „The Michael Reagan Show” za pośrednictwem ogóln amerykańskiej sieci 5 milionów ludzi. Audycję transmituje ponad 200 stacji radiowych, jest również dostępna w Internecie. Autorski program Michaela to nowa jakość w eterze; zdobywa słuchaczy i kolejne nagrody dzięki nie tylko trafności komentarzy dotyczących żywotnych dla narodu spraw, ale także osobowości i błyskotliwemu humorowi prowadzącego, nie stroniącego od ostrości sądów, jednak pełnego ciepła. Odbiorcy cenią go za konsekwentne demaskowanie poczynań władzy i odbieganie od dominującego w innych mediach stylu prezentacji kwestii społecznych i kulturalnych.

Radiowa kariera Reagana rozpoczęła się od prowadzenia programu z udziałem Michaela Jacksona w stacji KABC w Los Angeles. Po przejściu z własnym programem do kolejnej lokalnej rozgłośni, tym razem w San Diego, od 1992 nieprzerwanie gości w amerykańskich domach z „The Michael Reagan Show”. Zanim pojawił się w eterze, był między innymi mistrzem w pływaniu motorówką (należy doń kilka rekordów świata), przeznaczył też ponad 1,5 miliona dolarów z wygranych na rzecz narodowej drużyny olimpijskiej, a także na cele charytatywne. Za ten odcinek swojej działalności został laureatem nagrody „Victor Award”, przyznawanej ludziom, którzy odznaczają się osiągnięciami sportowymi i sponsorują pomoc humanitarną.

Michael Reagan zasiada w zarządzie The John Douglas French Alzheimer’s Foundation, jest również autorem takich bestsellerowych książek, jak: *On the Outside Looking In* (autobiografia), *The Common Sense of An Uncommon Man: The Wit, Wisdom and Eternal Optimism of Ronald Reagan*, a ostatnio tomu osobistych wspomnień pt. *Twice adopted*. Mieszka w Sherman Oaks, w Kalifornii, wraz z żoną Colleen i dwójką dzieci. ■

**Oficjalna strona: [www.reagan.com](http://www.reagan.com)**

## Program wizyty Gościa Fundacji PAFERE, Michaela Reagana:

### 10 LISTOPADA (WTOREK)

**Godz. 12.00**

Spotkanie z Przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP, p. Andrzejem Halickim

**Godz. 13:30 – 15:30**

Debata w dzienniku „Rzeczpospolita” zatytułowana:  
*Reaganomics, konserwatyzm, antykomunizm – dziedzictwo przeszłości, czy współczesna odpowiedź na postmodernizm?*

**Udział w dyskusji wezmą:**

Michael Reagan, Prof. Zdzisław Krasnodębski, Prof. Zbigniew Lewicki, Red. Tomasz Wróblewski  
Prowadzenie: Red. Piotr Gillert

**Debata panelowa będzie tłumaczona symultanicznie. Chętnych do udziału w debacie prosimy o kontakt mailowy: [pafere@pafere.org](mailto:pafere@pafere.org)**

**Godz. 17:30-19:30**

Uniwersytet Warszawski  
*Reaganomics - rozwiązanie na dziś*  
(wykład w języku angielskim)  
Aula Senatu UW, Pałac Kazimierzowski,  
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28  
(Wstęp wolny. Ilość miejsc ograniczona.)

**Godz. 20:00-22:30**

Jazzownia Liberalna  
(Rynek Starego Miasta, ul. Jezuicka 1)  
Uroczysta kolacja i wieczór z Michaeliem Reaganem  
Przemówienie: *The memories from Ronald Reagan’s life and Presidency*  
(wystąpienie w języku angielskim).

Koszt uczestnictwa w tym jedynym w swoim rodzaju wydarzeniu wynosi 120,00 PLN (sto dwadzieścia złotych).

Ponieważ liczba miejsc jest ograniczona, o uczestnictwie w wieczorze z Michaeliem Reaganem decyduje kolejność wpłat na konto Fundacji PAFERE.

Uwaga! Nie będzie możliwości dokonania zapłaty na miejscu przed kolacją. Wpłaty prosimy dokonywać na konto Fundacji PAFERE:

Fundacja PAFERE Polska  
Korfantego 9A, 01-496 Warszawa  
Volkswagen Bank Direct  
33 2130 0004 2001 0409 4215 0001  
Po dokonaniu wpłaty prosimy o potwierdzenie uczestnictwa mailem na adres: [pafere@pafere.org](mailto:pafere@pafere.org)

### 11 LISTOPADA 2009 (ŚRODA)

**Godz. 12.00**

Udział w oficjalnych uroczystościach na pl. Piłsudskiego w Warszawie z okazji Święta Niepodległości.

**Godz. 16.00**

Udział w uroczystościach z okazji Święta Niepodległości na zaproszenie Prezydenta RP w Pałacu Namiestnikowskim.

## Liberty camp okiem uczestników

W dniach 12-18 września w ośrodku Anpol nad Zalewem Sulejowskim odbył się obóz językowo-wolnorynkowy zorganizowany wspólnie przez Fundację PAFERE i Language of Liberty Institute. Obóz Liberty English Camp to nowatorski projekt, łączący dwa istotne elementy – edukację na temat gospodarki wolnorynkowej i filozofii wolności oraz naukę „żywego” języka angielskiego. W obozie wzięło udział blisko 20 studentów z pięciu państw. Przedstawiamy państwu dwugłos polskich uczestników obozu. Wszystkich zainteresowanych informujemy jednocześnie, że w przyszłym roku Fundacja oraz LLI ponownie zamierzają zorganizować podobny obóz.

AGNIESZKA GAŃKO I KAROL KWIATKIEWICZ



wać z innymi uczestnikami obozu którzy przecież przyjeżdżają na Liberty Camp z różnych zakątków Europy dlatego też patrzą z inną optyką niż my Polacy na poruszane problemy, przykładowo przemiany gospodarczych w krajach byłego bloku sowieckiego, wolność osobista czy mechanizmy gospodarki rynkowej. Zajęcia w mniejszych grupach to również wspaniała możliwość na nawiązywanie bliższych znajomości z innymi uczestnikami obozu oraz okazja do wypróbowania siebie na polu językowym. Po każdorodniowej serii wykładów wieczorem spotykaliśmy się wszyscy na ognisku, gdzie nadarzała się sposobność rozmowy

Zacząłem się od tego że w sierpniu będąc na praktyce studenckiej zdałem sobie sprawę że wakacje dla mnie kończą się i został mi tylko wrzesień, a więc trzeba to dobrze spożytkować. Stwierdziłem że oferta programowa obozu jest interesująca jednak miałem obawy odnośnie moich zdolności językowych, w końcu matura była tak dawno... ale nie było wcale tak źle.

Zdecydowałem się na wyjazd i nie żałuję. Wydaje mi się, że kluczem do sukcesu tego projektu są prowadzący zajęcia, czyli członkowie The Language of Liberty Institute. Jest to grupa wspaniałych ludzi, którzy potrafią w przystępny oraz pełen pasji sposób dzielić się wiedzą. Na plus naszych nauczycieli można zaliczyć to, że byli głównie native speakerami, dzięki czemu miałem okazję usłyszeć różnicę w akcentach ludzi z różnych zakątków byłego imperium brytyjskiego co czasem bywało bardzo zabawne. Przed wyjazdem do Sulejowa nie chciałem być żółtodziobem, dlatego też przeczytałem parę książek o tematyce wolnościowej (Friedman, Bastiat, von Mises) jednak nie było tego aż tyle, dlatego moim celem było poszerzenie horyzontów. Na dowód tego pochwa-



lę się że obecnie czytam bardzo ciekawą książkę autorstwa Harrego Brownea *How I Found Freedom in an Unfree World*, o której nigdy nie słyszałem, a okazuje się że w USA to dość znana pozycja. Wracając do meritum, po pierwszych wykładach wiedziałem już, że jestem we właściwym miejscu.

Dzięki zajęciom w małych podgrupach każdy miał możliwość podyskuto-

z ludźmi z The Language of Liberty Institute w „nieco luźniejszej atmosferze” i nie tylko o gospodarce, polityce czy wolności osobistej ale także o zwykłych przyziemnych rzeczach. Oczywiście organizatorzy nie planowali z obozu uczynić jakiś ośrodek indoktrynacji, dlatego też mieliśmy popołudniami sporo czasu wolnego który można było spędzić na różne sposoby od odsypiania nocy po kajaki czy wycieczki

rowerowe. Pewnie osoby czytające tę krótką notkę pomyślą, że to jakiś artykuł na zamówienie, że to wygląda zbyt idyllicznie i pewnie nie jest prawdą, otóż nie. Jest jedna rzecz która wpływa nieco negatywnie na moją ocenę obozu: był on po prostu za krótki! :-) Wspaniale by było, gdyby mógł trwać ponad tydzień, bo łapiąc już tego „bakcyła” i klimat obozu pragnie się tam pobyc o wiele dłużej. Na tym pragnę zakończyć tę notkę i zapewnić wszystkich czytających, że Liberty Camp to wspaniała idea i sposób na spędzenie wakacji, łączący przyjemne z pożytecznym, naukę języka z edukacją wolnorynkową. Mam nadzieję że za rok i was nie zabraknie na obozie! ■

KK



**D**zięki Pafere Liberty Camp miałam okazję poznać myśl wolnościową zarówno od strony teoretycznej m.in. poprzez prezentacje o Johnie Locku, jak i praktycznie podczas wieczornych, zażartych dyskusji. Na obozie mogliśmy też sprawdzić się w quizie przygotowanym przez Prezesa Instytutu Misesa, pana Witolda Falkowskiego z wiedzy o Austriackiej Szkole Ekonomicznej. Nasi nauczyciele w przystępny sposób starali się nam wytłumaczyć przyczyny obecnego kryzysu, a wszystko to w języku angielskim. Na obozie obejrzałam również kilka bardzo interesujących filmów o historii wolności, przedsiębiorczości jako powołaniu oraz przemianach politycznych w Estonii.

Rozmowy o ekonomii, jak i zwykłe towarzyskie pogawędki z ludźmi z różnych stron świata prowadzone w tym języku pozwoliły mi poprawić moje umiejętności. Bardzo mi się podobało i chciałabym jechać na obóz za rok! Bardzo bym chciała podziękować Fundacji PAFERE oraz Language of Liberty Institute, że zdecydowało się na organizację obozu w Polsce. ■

AG

## Niedokończona rewolucja

Rozmowa z prof. Jesúsem Huertą de Soto, autorem książki *Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne*, jednym z największym znawców zagadnień pieniądza i bankowości na świecie, wykładowcą na Uniwersytecie Króla Juana Carlosa w Madrycie.



**- W swoich książkach, wykładach proponuje Pan – jak na nasze obecne czasy – dość radykalne rozwiązania: powrót do waluty kruszcowej, wolnej bankowości, zniesienia banków centralnych. Dlaczego akurat te zmiany miałyby przyczynić się do uchronienia nas przed kryzysami w przyszłości?**

- Minęło 20 lat od upadku muru berlińskiego, symbolu zniewolenia, socjalizmu i centralnego planowania. Mimo upływu tylu lat rewolucja antykomunistyczna nie została zakończona. Oto bowiem mamy system, który w całości podlega centralnemu planowaniu – system bankowy. System bankowy to nic innego jak socjalizm, centralizm i wszystko co najgorsze. Obecnie mówi się często, że kryzys został spowodowany zbyt dużym zakresem wolności, wolnego rynku i kapitalizmu. Tymczasem jest dokładnie odwrotnie: kryzys jest efektem tego, że rewolucja 1989 roku nie została dokończona. W bankowości nie ma wolności, nie ma prawa i nie ma odpowiedzialności. Dlaczego można było zliberalizować niemal wszystkie dziedziny życia gospodarczego, poza bankami, jedynej sferze, która aż dotąd grzęźnie w centralnym planowaniu za pośrednictwem banków centralnych, ogromnym interwencjonizmie przez ustalanie stóp procentowych, a także monopolu walutowym. Jak widać, rewolucja nie została zakończona...

**- To prawda, ale jak Pan sobie wyobraża przeprowadzenie tej rewolucji w obecnych warunkach?**

- Ja jestem profesorem, teoretykiem. Moim zadaniem jest szukanie prawdy, przyczyn kryzysów, przedstawienie rozwiązań nie zaś przeprowadzanie rewolucji. Ja mówię, że 90 proc. pieniądza jaki znajduje się w obie-

gu nie ma żadnej wartości, że został wzięty z powietrza. Powtarzam do znudzenia, że musimy zastąpić prawo bankowe zwykłym prawem, bo w tej chwili mamy do czynienia z sytuacją, w której banki mają przylej oszukiwania i okradania ludzi. Jak tych zmian dokonać, zostawiam innym. Myślę jednak, że Polska ze swoimi tradycjami wolnościowymi mogłaby być prekursorem na skalę świata tej rewolucji dokończającej to co, wydarzyło się 20 lat temu.

**- Jakie są najważniejsze postulaty pańskiej rewolucji?**

- Zbudowanie rzeczywiście stabilnego systemu finansowego i pieniężnego, na tyle odpornego na wahania i kryzysy, na ile jest w ułomnym świecie w ogóle możliwe, powinna polegać na trzech elementach:

Po pierwsze na swobodzie wyboru waluty, konkurencji między nimi i zagwarantowaniu 100 proc. pokrycia waluty kruszczem.

Po drugie, na systemie wolnej bankowości. Po trzecie, na systemie, który byłby poddany nie współczesnemu „prawu bankowemu”, lecz tradycyjnym prawom obowiązującym we wszystkich innych dziedzinach życia społecznego o gospodarczego (profesor jako przykład podał, że bankier nie powinien otrzymać przywileju pożyczania innym czegoś, co do niego nie należy, a jedynie powierzone mu to w depozycie na żądanie).

**- Czy jest na świecie jakiś kraj, który ma system walutowy bliski pana propozycjom?**

- Niestety żadnego w tej chwili nie ma.

**- A czy widzi Pan jakiś kraj, który zmierza w postulowanym przez Pana kierunku?**

- Również nie widzę.

**- To jaka jest szansa na koniec socjalizmu w bankowości?**

- Ogromna. Socjalizm nie ma racji bytu zarówno ekonomicznych jak i moralnych. Socjalizm doprowadzi cały system do bankructwa, zatem powrót do kruszczu czy wolnej bankowości jest tylko kwestią czasu. „Banknoty emitowane przez banki centralne” nie mają żadnej wartości, jest to pieniądz fiducjarny – nie na darmo zdarza mi się podrzeć 10 lub 20 euro na wykładach uzmysławiając w ten sposób studentom, w jakim stopniu obecny system bankowy jest oszustwem.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: Paweł Tobiola-Pertkiewicz



Foto: Mirosław Tobiła

## Ciąg dalszy ze str. 1.

- Nagroda imienia Mackiewicza zwraca jednak uwagę na jego hasło „jedyną prawdą jest ciekawość”. Myślę, że z tego powodu przyznanie tej wyróżnienia jest prawdziwym zaszczytem. I rzeczywiście, starałem się w tej książce przekazać ważną i ciekawą prawdę, a przeciwstawić się popularnemu fałszowi – dodaje.

Koncepcja tej nagrody zmierza więc do wyróżnienia dzieł, które służą prawdzie i pięknu zarazem, są po słusznej stronie. W dzisiejszej mentalności te sfery uległy rozdzieleniu. Ludzie spontanicznie dopatrują się między nimi jakiegoś konfliktu. Zło, brud, skandal zaczęły budzić podziw estetyczny. Europa oddaliła się od klasycznego greckiego ideału jedności dobra, prawdy i piękna.

Po raz pierwszy wśród nagrodzonych książek znalazła się pozycja o charakterze edukacyjnym i ekonomicznym. – Józef Mackiewicz był antykomunistą

i całe życie poświęcił walce z tą ideologią. Z kolei istotą komunizmu jest likwidacja własności prywatnej. Książka prof. Wojciechowskiego jest znakomitym kompendium wiedzy na temat, który wydaje się być przez wielu pomijany lub opatrzenie rozumiany – tłumaczy Jan M. Małek, prezes Fundacji PAFERE. W jego opinii Polacy powinni przeciwstawiać się każdej próbie ograniczania prawa własności, o czym książka prof. Wojciechowskiego znakomicie przypomina.

Dotychczasowe nominacje i nagrody obracały się raczej w sferze styku literatury z polityką, historią, czy moralnością. Wyróżnienie książki o tematyce moralno-ekonomicznej jest czymś nowym. – Myślę, że przypomnienie o gospodarce w kontekście kultury jest bardzo potrzebne. Posłuży za pewną odtrutkę na sposób myślenia pięknoduchów i przypomni o tym, że życie społeczne, którego wyrazem jest historia polityczna, w dużym stopniu stanowi wyraz wyborów w dzie-

linie zasad gospodarowania, które mogą być albo złe, a w skutkach zbrodnicze, albo słuszne i sprawiedliwe – twierdzi laureat.

- Istnieje przekonanie, że życie gospodarcze, skoro zajmuje się rzeczami materialnymi, jest moralnie neutralne i nie powinno być krępowane przez moralistów. Taki pogląd góruje współcześnie. Pewni ideolodzy lewicy, a co gorsza i moralisci chrześcijańscy, uznają wręcz tę dziedzinę za moralnie podejrzaną. Tymczasem wytwarzanie dóbr potrzebnych do życia jest z natury służbą ludziom, rzeczą moralną. Przedsiębiorca służy innym przez swe zwykłe, codzienne działania. Co więcej, gospodarka moralna, to znaczy oparta na przykazaniu „nie kradnij!”, które chroni uczciwą własność, oraz na wolności, jest zarazem gospodarką efektywną. Natomiast brak zasad, korupcja i wyzysk podatkowy gospodarkę niszczy – kończy profesor.

Literacka nagroda im. Józefa Mackiewicza jest niezależną nagrodą ufundowaną przez dwóch prywatnych przedsiębiorców przyznawaną od 2002 roku. W kapitule zasiadają m.in. Marek Nowakowski, prof. Jacek Trznadel, prof. Jacek Bartyzel czy Rafał A. Ziemkiewicz. Zasadą jest, że oprócz nagrody głównej w wysokości 8 tys. dolarów i złotego medalu z wrytym mottem nagrody, przyznawane są dwa wyróżnienia z nagrodą w wysokości tysiąca dolarów. W tym roku nominowanych było łącznie 13 książek.

Kapituła przy ocenie utworów zgłoszonych do Nagrody ocenia nie tylko walory literackie, ale także problematykę poruszoną w utworze. Zgodnie z mottem Józefa Mackiewicza najwyżej oceniane są publikacje, które dążą do ukazania prawdy niezależnie od okoliczności i gdy może to być niebezpieczne ze względu na tzw. polityczną poprawność.

PTP



## Polecamy państwu uwadze portal Fundacji PAFERE

### Można w nim znaleźć:

- wolnorynkowe książki wydane przy finansowym wsparciu Fundacji i za darmo ściągnąć je na swój komputer
- relacje wideo z ciekawych spotkań, sympozjów i wykładów
- aktualne komentarze gospodarcze
- rozmowy z najważniejszymi naukowcami
- tłumaczenia artykułów prasowych i naukowych na tematy gospodarki wolnorynkowej
- recenzje ciekawych książek

Portal [www.pafere.org](http://www.pafere.org)  
Będiesz wiedział więcej!

## Dwa dni z Bastiatem

**B**lisko 100 osób z 6 państw z 3 kontynentów wzięło udział w pierwszym wolnorynkowym weekendzie zorganizowanym przez Fundację PAFERE. Tematem przewodnim dwudniowej konferencji było życie i twórczość Frédérica Bastiata, jednego z największych myślicieli i obrońców wolności w całej historii. Oprócz prelekcji na temat Francuza, na konferencji nie zabrakło dyskusji, pokazów filmu „Narodziny wolności”, petycji – a jakże – do rządu, bankietu ze znakomitym winem, a nawet koncertu wolnorynkowego barda. Na stronach 8-9 znaleźć można fotoreportaż z imprezy. Na naszym kanale na portalu youtube.com/pafere można obejrzeć poszczególne wykłady, zaś na www.flickr.com/pafere znajduje się blisko 100 zdjęć z dwudniowego spotkania wolnorynkowców.

**O konferencji PAFERE LIBERTY WEEKEND, wolnym rynku i planach na przyszłość Polsko-Amerykańskiej Fundacji Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego rozmawiamy z jej wiceprezesa, Pawłem Tobiłą-Pertkiewiczem. Wywiad ukazał się w portalu netbird.pl**

**Jaki cel mają takie konferencje, jak PAFERE LIBERTY WEEKEND?**

Paweł Tobiła-Pertkiewicz: PAFERE LIBERTY WEEKEND w zamierzeniu miał być imprezą integracyjno-edukacyjną. Integracyjną, gdyż mamy w Polsce spore rozproszenie środowisk wolnorynkowych. Miałem okazję uczestniczyć w tego typu imprezach organizowanych w Stanach Zjednoczonych i pomyślałem, że warto byłoby coś podobnego zorganizować w Polsce.

Jeżdżąc z wykładami po niemal całej Polsce z kolejnymi gośćmi naszej Fundacji bywało, że wielu ludzi z różnych organizacji, stowarzyszeń czy klubów nie wiedzieli wzajemnie o sobie, mimo że działali w obrębie jednego miasta. Weekend dał okazję do zaprezentowania się różnym instytucjom i fundacjom.

Edukacja to równorzędny cel konferencji. Szczególnie teraz, gdy jesteśmy w trakcie światowego kryzysu, trzeba umieć odpierać zarzuty i obelgi, które spadają na kapitalizm i wolny rynek. A przecież winnych kryzysu można szukać wszędzie, tylko nie w kapitalizmie. Co najwyżej w jego braku.

**- Dlaczego na głównego „bohatera” konferencji wybrano akurat Frédérica Bastiata?**

- Z punktu widzenia Fundacji, czyli edukacji i promocji wolnego rynku, prace Bastiata to najprostsza i najłatwiejsza do zrozumienia lekcja ekonomii. Na konferencji było kilka osób, które same przyznały, iż miały bardzo małą wiedzę ekonomiczną i raczej uważały,

że jest to nauka nudna i trudna. Tymczasem po konferencji te same osoby opowiadały, iż myśl i przykłady Bastiata spowodowały nowe otwarcie na ekonomię w ich umysłach. Jeśli ktoś z czytelników portalu netbird.pl nie zna prac tego ekonomicznego geniusza, czym prędzej powinien się z nimi zapoznać. Lektura wydanych właśnie nakładem wydawnictwa Prohibita Dzieł zebranych to prawdziwa uczta intelektualna, niezliczona wręcz ilość anegdot i barwnych przykładów, które z pewnością zmuszają do zauważenia w gospodarce nie tylko tego co widać, ale przede wszystkim tego, czego nie widać.

**- Czy Fundacja planuje kolejny wolnorynkowy weekend, a jeśli tak to czemu będzie poświęcony?**

- Zdecydowana większość uczestników była usatysfakcjonowana poziomem konferencji i organizacji wybacząc nam pewne potknięcia deklarując jednocześnie, że Pafere Liberty Weekend powinien odbywać się co roku. I tak też się stanie, tyle że wszystko wskazuje na to, że we wrześniu 2010 roku spotkamy się w Krakowie. Co do tematu przewodniego konferencji to chyba jeszcze za wcześnie o tym mówić, ale najpewniej podzielimy konferencję na dwie części. Pierwszego dnia będziemy rozmawiać i dyskutować na jeden temat, drugiego dnia na inny.

**Rozmawiał: Michał Piszczek (netbird.pl)**

## Petycja

**Pan Donald Tusk,  
Prezes Rady Ministrów**

**Pani Katarzyna Hall,  
Minister Edukacji Narodowej**

**M**y, niżej podpisani uczestnicy międzynarodowej konferencji poświęconej dorobkowi i spuściznie wielkiego francuskiego ekonomisty i publicysty Frédérica Bastiata, która miała miejsce w Warszawie w dniach 19-20 września 2009 roku, apelujemy do Prezesa Rady Ministrów oraz Minister Edukacji Narodowej o umieszczenie na liście lektur nadobowiązkowych dla gimnazjów i liceów dzieł francuskiego pisarza.

Ze względu na wartość merytoryczną, warto, aby jedną z pierwszych lektur mło-

dego człowieka dotyczącą świata ekonomii i gospodarki była twórczość w odbiorze lekka, łatwa i przyjemna, a zarazem przekazująca pewne powszechne prawa, jakimi rządzi się ta dziedzina życia społecznego. Taką gwarancję dają prace autora *Harmonii ekonomicznych*.

Bastiat był geniuszem, jeśli chodzi o tłumaczenie najbardziej nawet skomplikowanych zagadnień ekonomicznych w przystępny, zabawny i zrozumiały dla wszystkich sposób. Przykłady, jakimi operował ten wielki pisarz i pamfletista, są bardzo przekonujące i godne polecenia szczególnej uwagi młodego pokolenia Polaków.

Kilka lat temu wprowadzono do polskich szkół podstawy ekonomii i przedsiębiorczości, co w zamierzeniu miało zachęcić młodych ludzi do poznawania tajników gospodarki rynkowej. Jeśli tak, to znajomość *Co widać i czego nie widać*, *Prawa Państwa*, czy *Sofizmów ekonomicznych*, mogłaby się przyczynić do lepszego zrozumienia mechanizmów go-

spodarki rynkowej oraz redukcji mitów ekonomicznych, które wciąż są obecne w umysłach wielu ludzi.

Poznanie przez kolejne pokolenia Polaków prac wielkiego orędownika ludzkiej wolności, odpowiedzialności i zdrowego rozsądku, byłoby znakomitą inwestycją w przyszłość gospodarczą i pomyślność ekonomiczną naszej Ojczyzny. Słusznie bowiem uznał Henry Thomas Buckle, iż „wojny nie przyniosły takich zniszczeń narodom, jak błędne poglądy na ekonomię”.

Zachęcamy Pana Premiera i Panią Minister do przychylnego spojrzenia na naszą petycję, zachęcając jednocześnie do korzystania z mądrych wskazówek Frédérica Bastiata w trakcie sprawowania Państwa wysokich funkcji.

**Z poważaniem  
Uczestnicy Międzynarodowej  
Konferencji PAFERE LIBERTY  
WEEKEND**

Dołącz do sygnatariuszy „Petycji”.  
Podpisz się na [www.petycja.pafere.org](http://www.petycja.pafere.org)



*Frédéric  
Bastiat*

## PAFERE LIBERTY WEEKEND

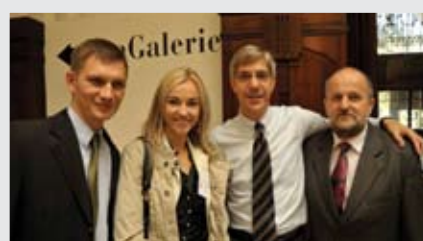
19-20 WRZEŚNIA / SEPTEMBER 2009



Na konferencji zgromadziło się blisko stu uczestników z siedmiu państw i trzech kontynentów.



Dr Mateusz Machaj z Instytutu Misesa jest stałym uczestnikiem imprez organizowanych przez Fundację PAFERE.



Wolnorynkowcy z Lublina na pamiątkowym zdjęciu z gościem ze Stanów Zjednoczonych. Od lewej: dr Adam Zadroga, stypendystka PAFERE Karolina Jurak, dr Kris Mauren z Acton Institute oraz prof. Jan Kłós z KUL-u.



Czym jest państwo, czyli w jakim kierunku zmierzamy – w panelu dyskusyjnym udział wzięli: redaktor naczelny „The Freeman” Sheldon Richman, Janusz Korwin-Mikke oraz lider białoruskiego Mises Center Jaroslav Romanchuk.



Konferencja PAFERE LIBERTY WEEKEND została otworzona przez założyciela i prezesa PAFERE, Jana M. Małka.

Toast na cześć Frédérica Bastiata i wolności wzniósł Jacques de Guenin, założyciel i prezydent Bastiat Cercle.



Konferencji towarzyszył m.in. kiermasz książek oraz szansa nabycia koszulek z wolnorynkowymi hasłami. Swoje stoiska zaprezentowało również kilka instytucji z Polski.



Prelegenci konferencji: prof. Robert Gwiżdowski (powyżej) i dr Kris A. Mauren.



Do każdego wykładu słuchacze mieli wiele pytań.



Atrakcją wieczoru był koncert Martina Lechowicza, który z okazji konferencji przygotował specjalny utwór zatytułowany: Petycja! Goście znakomicie bawili się przy antysocjalistycznych piosenkach wolnorynkowego barda.



Znakomity referat wygłosił Jarosław Romanchuk.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników konferencji.

# Praca dzieci i brytyjska rewolucja przemysłowa

Po 1750 roku w Wielkiej Brytanii miały miejsce daleko idące zmiany ekonomiczne. XVIII wiek był wiekiem rewolucji przemysłowej. Przyniósł kaskadę innowacji technicznych, ogromny wzrost produkcji, odrodzenie światowego handlu oraz gwałtowne zwiększenie się zaludnienia w miastach.

LAWRENCE W. REED



Interpretacje tych wielkich zmian dokonywane przez historyków i inne osoby przyglądające się owym wydarzeniom nie są ze sobą zgodne. Czy zmiany te były oznaką poprawy sytuacji obywateli czy też jej pogorszenia? Zdaje się, że największe wrzenie wśród intelektualistów wywołała kwestia dotycząca dziecięcej pracy (*child labor*). Krytycy kapitalizmu słusznie sklasyfikowali ją jako niezbitą dowód oskarżenia przeciw systemowi kapitalistycznemu, który wyłonił się w Wielkiej Brytanii w XIX wieku.

Liczne doniesienia na temat warunków, w jakich ubodzy ludzie pracowali mozolnie przez wiele godzin, z pewnością stanowią wstrząsającą lekturę. William Cooke Taylor pisał w owym czasie o współczesnych mu reformatorach, któ-

rzy – będąc świadkami pracy dzieci w fabrykach – myśleli sobie: „O ile piękniej byłoby widzieć hasanie bosych stóp po zboczach wzgórz; podziwiać zielone łąki, mieniące się blaskiem jaskrów i stokrotek, słuchać śpiewu ptaka i brzęczenia pszczoły”.

Wśród historyków, którzy uznali pracę dzieci w przemysłowej Wielkiej Brytanii za zbrodnię kapitalizmu, najwybitniejsi byli J.L. i Barbara Hammondowie. Wiele ich prac powszechnie wypromowano jako „autorytatywne” w tej kwestii.

Hammondowie podzielili pracujących w fabrykach dzieci na dwie klasy: opuszczone przez rodziców dzieci z przytułków (*parish apprentice children*) i dzieci, które pracowały wraz z rodzicami (*free labor children*). To rozróżnienie ma ogromne znaczenie, chociaż sami jego autorzy zu-

pełnie go nie doceniali. Poczyniwszy owo rozróżnienie, Hammondowie w dalszym ciągu traktowali obie klasy tak, jak gdyby nie było między nimi żadnej różnicy. W rezultacie, przez kolejne lata nadal zalewał nas potop fałszywych i mylących wniosków na temat kapitalizmu i pracy dzieci.

*Free labor children* mieszkali w domach, ale we dnie pracowały w fabrykach, gdyż nalegali na to ich rodzice lub opiekunowie. Brytyjski historyk E.P. Thompson, mimo iż generalnie krytyczny wobec systemu fabrycznego, niemniej jednak zupełnie słusznie przyznawał, że „to jest całkowicie zgodne z prawdą, iż rodzice nie tylko potrzebowali zarobków swych dzieci, ale też oczekiwali, aby one pracowały”. Wielki austriacki ekonomista, Ludwig von Mises, dobrze to ujął, gdy zauważył, że godne ubolewania warunki, powszechnie istniejące od wieków na długo przed rewolucją przemysłową, oraz niski poziom produktywności, który je utworzył, spowodowały, że rodziny tak skwapliwie korzystały z nowych możliwości, których symbolem były fabryki: „Mówienie, że fabryki siłą odciągały gospodynie domowe od żłobków i kuchni, a dzieci od ich zabaw, to zniekształcanie faktów. Te kobiety nie miały co włożyć do garnka, nie miały czym nakarmić swoich dzieci. Te dzieci nie miały środków do życia, głodowały. Jedyłą ich ostoją była fabryka, która dosłownie uratowała ich od śmierci głodowej”.

Prywatni właściciele fabryk nie mogli przymusem ciemnieć *free labor children*, nie mogli ich zmuszać do pracy w warunkach uznawanych przez rodziców tych dzieci za niedopuszczalne. Masowa

ucieczka z kontynentu do coraz bardziej kapitalistycznej przemysłowej Wielkiej Brytanii w pierwszej połowie XIX wieku zdecydowanie świadczy o tym, że ludzie naprawdę uważali przemysłowy porządek za atrakcyjną alternatywę. Nie ma też żadnego wiarygodnego dowodu, który by sugerował, iż rodzice w owym czasie rodzącego się kapitalizmu mniej troszczyli się o swe latorośle niż w czasach przedkapitalistycznych.

Inna była natomiast sytuacja dzieci z przytułków. Dogłębna analiza ujawnia, że krytycy koncentrowali się na tych właśnie dzieciach, kiedy mówili o „złu” kapitalistycznej rewolucji przemysłowej. Okazuje się, że dzieci te znajdowały się pod bezpośrednią władzą i nadzorem urzędników państwowych, a nie ich rodziców na wolnym rynku pracy. W większości były to sieroty; niektóre padły ofiarą niedbałości rodziców albo też ich rodzice z powodu złego stanu zdrowia lub braku umiejętności nie zarabiali dostatecznie dużo pieniędzy, by zadbać o rodzinę. Wszystkie one były pod opieką gminnych urzędników opieki społecznej (*parish authorities*). Jak piszą sami Hammondowie, „[P]ierwsze zakłady przemysłowe były sytuowane przy strumieniach, a niezbędnej siły roboczej dostarczano, przywożąc wozy pełne ubogich dzieci z przytułków w dużych miastach... Dla urzędników nowe zakłady produkcji bawełny w Lancashire, Derby i Notts, zawałone masami niechcianych dzieci, były istnym darem Niebios”.

Dzieci te, mimo iż zostały powierzone kontroli urzędników, są zazwyczaj uznawane za ofiary kapitalistycznej chciwości. Jednakże, jak pisze historyk Robert Hessen, to właśnie te dzieci „rząd poddał praktycznej niewoli; to były opuszczone

albo osierocone biedne dzieci, prawnie znajdujące się pod opieką urzędników gminnych zajmujących się «prawem biednych» (*poor-law officials*), które zostały zobowiązane przez tych urzędników do odbywania długoterminowej bezpłatnej praktyki zawodowej w zamian za podstawowe środki egzystencji”. Tak naprawdę pierwsza brytyjska ustawa, odnosząca się do dzieci pracujących w fabrykach, została uchwalona w celu ochrony właśnie tych dzieci z przytułków, nie zaś *free labor children*.

Podobnie jak niewłaściwe jest osądzanie kapitalizmu za grzechy urzędniczej bezpłatnej praktyki zawodowej dla dzieci, tak też rzeczą niewłaściwą jest zakładać, że *free labor children* na początku rewolucji przemysłowej pracowały w idealnych warunkach. Według dzisiejszych norm ich sytuacja była ewidentnie zła. Jednakże takie zdobycze kapitalizmu jak klimatyzacja i wysoki poziom produktywności, z czasem znacznie polepszyły warunki pracy. Dlatego też istnieje świadectwo przemawiające na rzecz kapitalizmu, któremu nie sposób zaprzeczyć: od roku 1750 do 1850, kiedy to liczba ludności Wielkiej Brytanii niemal się potroiła, ludzie, którzy tłumnie podążali do tego kraju w poszukiwaniu miejsc pracy, w rzeczywistości robili to przede wszystkim w celu podjęcia pracy u prywatnych kapitalistów.

Jak udokumentowała Fabryczna Komisja w 1833 roku, najlepsze warunki zatrudnienia oraz warunki sanitarne panowały w większych i nowszych fabrykach. Właściciele tych większych zakładów, które łatwiej i częściej były poddawane inspekcji i nadzorowi, woleli zrezygnować z zatrudniania dzieci niż być narażonym na zawile, przypadkowe i dowolnie zmieniające się reguły,

na jakich mogliby nadal prowadzić swe przedsiębiorstwo, zatrudniając młodzież. Wskutek legislacyjnej interwencji zwolnione z pracy dzieci, większość z których potrzebowała pracy, aby przeżyć, zostały zmuszone do szukania pracy w miejscach mniejszych, starszych i znajdujących się bardziej nie po drodze, gdzie warunki sanitarne, oświetlenie i bezpieczeństwo były znacznie gorsze. Te dzieci, które nie mogły znaleźć nowej pracy, znalazły się w sytuacji swoich przodków sprzed stu lat – albo zostały zmuszone do nieregularnej i wyczerpującej pracy na roli albo też, mówiąc słowami Misesa, „opanały kraj jako włóczędzy, żebracy, trampowie, rabusie i prostytutki.”

Najgorsze spośród cech dziecięcej pracy złagodził nie legislacyjny dekret, ale postępowy pochod systemu kapitalistycznego, produktywnego bardziej niż kiedykolwiek. Praca dzieci została faktycznie wyeliminowana dopiero wówczas, gdy, po raz pierwszy w historii, produktywność rodziców na wolnym rynku pracy podniosła się na tyle, że nie było już ekonomicznej konieczności, aby dzieci pracowały, by przeżyć. Oswobodzicielami i ofiarodawcami dzieci nie byli ustawodawcy ani inspektorzy pracy, ale właściciele fabryk i finansisci. Ich wysiłki i inwestycje w maszyny prowadziły do wzrostu realnych zarobków, do rosnącej obfitości dóbr nabywanych po niższych cenach oraz do nieporównywalnej poprawy ogólnych standardów życia. ■

Tłum. Karolina Jurak

**Autor jest prezydentem Foundation for Economic Education. Artykuł ukazał się w magazynie „The Freeman”, numer 9, listopad 2009. Przedruk za wiedzą i zgodą FEE.**

- **Masz dość wszechogarniającej kradzieży w wykonaniu państwa i nieuczciwych ludzi?**

- **Uważasz, że VII Przykazanie obowiązuje także w życiu gospodarczym?**

- **Umiesz nakręcić o tym krótki film?**



- **Weź udział w naszym konkursie!**

- **Zdobądź atrakcyjne nagrody!**

- **Szczegóły i regulamin:**

**WWW.PAFERE.ORG**

**ZAPRASZAMY!**

**KONKURS FILMOWY PAFERE  
NIE KRADNIJ!**



## Rozwal pan ten mur!

Brama Brandenburska i mur berliński dzielą Berlin na Wschodni i Zachodni. Mimo zmian, jakie dokonują się w krajach komunistycznych, a szczególnie w Związku Sowieckim, mur ten wciąż jest symbolem różnic między wolnością a totalitaryzmem. Mieszkańcy Berlina Wschodniego są otoczeni drutem kolczastym i minami.

RONALD REAGAN

**E**kipa techniczna, mając nadzieję, że mój głos będzie słyszalny po drugiej stronie, ustawiła głośniki w kierunku Berlina Wschodniego. Widziałem policję wschodnioniemiecką, utrzymującą ludzi w odległości uniemożliwiającej słuchanie. Oni po prostu nie rozumieją, że nie to wystarczy, aby powstrzymać pragnienie wolności.

W tym przemówieniu jest kilka zdań dotyczących obalenia muru i otwarcia bramy, które mi się podobają i które są podstawą tego przemówienia. W Departamencie Stanu i Radzie Bezpieczeństwa Narodowego powiedziano mi jednak, że uważają, iż te słowa są zbyt prowokujące.

To, że nasze stosunki ze Związkiem Sowieckim są ustabilizowane nie jest usprawiedliwieniem do zaprzeczenia oczywistej dla wszystkich prawdy. Taka postawa, osłabia naszą pozycję wobec Związku Sowieckiego.

Panie Kanclerzu, panie burmistrzu Diepgen, Panie i Panowie.

Dwadzieścia pięć lat temu prezydent John Fitzgerald Kennedy, będąc z wizytą w Berlinie, przemawiał w ratuszu do mieszkańców tego miasta i całego świata. Od tamtego momentu Berlin odwiedziło jeszcze dwóch naszych prezydentów.



Dziś, już po raz drugi jestem tu, w tym mieście.

My, amerykańscy prezydenci, przybywamy do Berlina, ponieważ jest naszym obowiązkiem poruszać w tym miejscu kwestię wolności. Ale muszę powiedzieć, że SA jeszcze inne powody: klimat historii miasta pięćset lat starszego od naszego narodu, piękno Grönewald i Tiergarten

i przede wszystkim wasza odwaga i determinacja. (...)

Przed chwilą widziałem w Reichstagu wystawę z okazji 40. rocznicy rozpoczęcia planu Marshalla. Poruszył mnie widok tablicy umieszczonej na spalonej i zdruzgotanej budowlu, która została odbudowana. Myślę, że berlińczycy z mojego pokolenia pamiętają tablice rozsiane we wszystkich zachodnich sektorach miasta. Tablica obwieszczała lakonicznie: „Plan Marshalla wspiera w tym miejscu wolny świat”. Bezpieczny i wolny Zachód urzeczywistnił te marzenia. Japonia odbudowała się, by zostać gospodarczą potęgą, Włochy, Francja, Belgia – praktycznie każde państwo Europy Zachodniej przeżyło polityczną i gospodarczą odnowę.

W RFN i tutaj, w Berlinie, nastąpił gospodarczy cud, Wirtschaftswunder. Adenauer, Erhard, Reuter i inni przywódcy rozumieli praktyczne korzyści płynące z wolności – prawda istnieje tylko tam, gdzie dziennikarze cieszą się wolnością słowa, dobrobyt może kwitnąć tylko tam, gdzie rolnicy i przedsiębiorcy korzystają z wolności gospodarczej. Niemieccy przywódcy obniżyli cła i podatki, rozszerzyli zakres wolnego handlu, wyzwolili

w ludziach inicjatywę. Dzięki temu tylko w latach 1950-1960 poziom życia w RFN i w Berlinie wzrósł dwukrotnie.

Tam, gdzie 40 lat temu rozciągały się ruiny, kwitnie dziś miasto szczycące się największą produkcją przemysłową w Niemczech – Berlin Zachodni. Miasto gwarnych dzielnic biurowych, pięknych domów i apartamentów, wystawnych alei i bujnej zieleni parków. Tam, gdzie jak się wydawało, kultura się nie odrodzi, dziś działają dwa wielkie uniwersytety, orkiestry i opera, niezliczone teatry i muzea. Tam, gdzie było wszystkiego brak, teraz panuje dostatek żywności, ubrań, samochodów – wspaniałych towarów Ku'dam. Ze zniszczenia, z całkowitych zgliszcz odbudowaliście miasto, które znów plasuje się wśród najwspanialszych metropolii na świecie. (...)

W 1950 roku Chruszczow zapowiadał: „Pogrzebiemy was”. Ale dzisiaj Zachód to wspólnota wolności, która osiągnęła niespotykany w historii poziom rozwoju i dobrobytu. Z kolei świat komunistyczny ponosi klęski, jest zacofany technologicznie, zmagają się z problemami zdrowotnymi, a nawet cierpi na brak jedzenia. Nawet dziś Związek Sowiecki nie może sam się wyżywić. Z tych minionych czterech powojennych dziesięcioleci świat może wysnuć podstawowy i niezaprzeczalny wniosek: wolność prowadzi do dobrobytu. To dzięki wolności nienawiść między narodami wypierana jest przez przyjaźń i pokój.

Być może Sowieci zaczęli w wąskim zakresie rozumieć znaczenie wolności. Z Moskwy słychać dużo o nowej polityce reform i otwarcia. Wypuszczono część więźniów politycznych, niektóre stacje zagraniczne nie są już zagnęzane. Zezwolono na prowadzenie niektórych rodzajów działalności gospodarczej pod mniejszą kontrolą państwa.

Czy jest to początek istotnych zmian w sowieckim państwie? Czy, odwrotnie, są to jedynie gesty na pokaz, mające obudzić złudną nadzieję na Zachodzie i wzmocnić sowiecki system bez zmieniania go? Oczekujemy zmian i otwarcia, bo wierzymy, że wolność i bezpieczeństwo są ze sobą związane, że ludzka wolność może jedynie umocnić światowy pokój. Faktycznie wspierające idee wolności i pokoju, Sowieci dają znak, który nie mógłby być zrozumiały opatrnie.

Panie sekretarzu generalny Gorbaczow, czy pragnie pan pokoju? Czy pragnie pan pomyślności dla Związku Sowieckiego i Europy Wschodniej? Panie Gor-

baczow: czy pragnie pan liberalizacji? Panie Gorbaczow: Otwórz pan tę bramę, rozwal pan ten mur! (...)

Panie Gorbaczow: Pracujmy nad zbliżeniem wschodniej i zachodniej części miasta, tak by wszyscy mieszkańcy Berlina mogli cieszyć się z korzyści, jakie niesie życie w tym jednym z najpiękniejszych miast świata. (...)

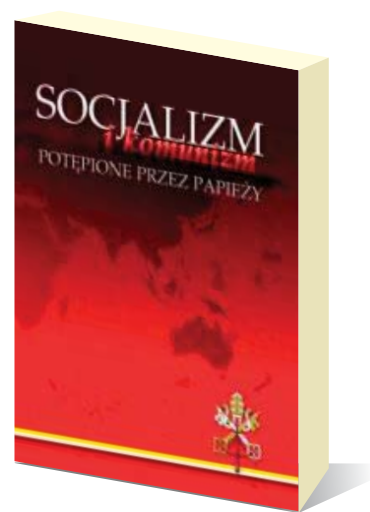
Świat totalitaryzmu jest tak zacofany, gdyż wyrządza wiele szkód duszy, walczy z ludzkimi potrzebami tworzenia, radości i religijności. Dla totalitaryzmu nawet symbole miłości i religijnego uwielbienia SA obrazą. Wiele lat temu, zanim zaczęli odbudowywać swoje kościoły, we wschodniej części Berlina wzniesli świecką budowlę – wieżę telewizyjną na Alexander Platz. Do dzisiaj władze próbują naprawić coś, co w ich odczuciu jest ogromnym mankamentem wieży. Pokrywają szklaną kulę na czubku najróżniejszymi farbami i chemikaliami. Ale mimo to, gdy słońce pada na kulę, która góruje nad całym Berlinem, światło tworzy znak krzyża. W Berlinie nie można usunąć symboli miłości i uwielbienia, nie można też poskromić samego miasta.

Gdy przed chwilą patrzyłem na to miasto z Reichstagu, ucieleśniającego jedność Niemiec, zauważyłem prosty napis wykonany sprayem na murze, prawdopodobnie przez młodego berlińczyka: „Ten mur runie, marzenia staną się rzeczywistością”. Zaiste, ten mur runie w całej Europie. Bo nie może się oprzeć wierze, nie może oprzeć się prawdzie. Ten mur nie może oprzeć się wolności, musi się pod nią ugiąć.

Zanim zakończę, chciałbym powiedzieć jeszcze jedno. Odkąd tu jestem, byłem pytany o demonstracje przeciwko mojej wizycie. Chciałbym coś powiedzieć państwu i tym, którzy brali udział w tych demonstracjach. Ciekawe, czy ludzi ci kiedykolwiek zadali sobie pytanie, czy gdyby w ich kraju władzę sprawował taki rząd, jakiego tak bardzo pragną, czy wtedy też mogliby tak swobodnie demonstrować swoje niezadowolenie.

Dziękuję bardzo i niech was wszystkich Bóg błogosławi. ■

**Przemówienie zostało wygłoszone przed Bramą Brandenburską w Berlinie Zachodnim 12 czerwca 1987 roku. Przemówienie pochodzi ze zbioru: *Moja wizja Ameryki. Najważniejsze przemówienia 40. prezydenta Stanów Zjednoczonych*. Przedruk za zgodą wydawcy.**



## PRAWDA O KOMUNIZMIE

Nakładem Wydawnictwa Diecezjalnego i Drukarni w Sandomierzu ukazał się właśnie bardzo interesujący zbiór zatytułowany: *Socjalizm i komunizm potępiony przez papieża*. Jest to antologia składająca się z trzech części. W pierwszej znajdziemy najważniejsze encykliki papieskie demaskujące i piętnujące prawdziwe oblicze obu tych zbrodniczych ideologii. W drugiej części znajduje się sześć artykułów i kazań hierarchów kościelnych, w tym m.in. kard. A. Hlonda, zaś w części trzeciej autorzy dociekają źródeł i istoty nihilizmu oraz socjalizmu.

Większość encyklik zamieszczonych w niniejszym zbiorze jest lub powinna przynajmniej być dobrze znana czytelnikom. Dobrym uzupełnieniem dokumentów Kościoła są dwie dodatkowe części, które dopełniają istotę sprawy. Bardzo dobrze, że ta książka się ukazała właśnie teraz, gdyż widmo i duch najbardziej zbrodniczej ideologii w dziejach świata wciąż nad nami krąży i wciąż próbuje nami zawładnąć i nie ustają próby zbudowania „raju na ziemi”. Lektura tego zbioru jest wręcz obowiązkowa dla wszystkich katolików.

**Paweł Toboła-Pertkiewicz**

*Socjalizm i komunizm potępiony przez papieża*, pod red. Anety Manieckiej, Sandomierz 2009.

# Fałsz politycznych frazesów

*Fałsz politycznych frazesów*, czyli zbiór publicystyki z amerykańskiego magazynu „The Freeman”, to chyba jedna z najlepszych książek o tematyce wolnorynkowej, jaka ukazała się na polskim rynku po 1989 roku. Pierwsze jej wydanie, z drugiej połowy lat 90-tych ub. wieku, ukazało się nakładem Instytutu Liberalno-Konserwatywnego z Lublina. Książka rozeszła się dość szybko i już dziś wiadomo, że świetnie sprawdziła się w roli ziarna, które wówczas posiane, dziś przynosi dobre owoce. Te owoce to ludzie – zapewne wcale niemała ich rzesza – którzy czytając pierwsze wydanie książki zaczęli rozumieć zasady na jakich opiera się gospodarka i dostrzegać manipulacje, jakimi dotychczas byli karmieni przez media i politycznych demagogów różnej maści.

Czas jednak leci, pojawia się nowe pokolenie ludzi, którzy w rzeczywistości społeczno-gospodarczej nazbyt często się gubią. Potrzebny jest zatem jakiś kompas, który pomógłby odnaleźć się w tej dżungli medialno-politycznej papki i który wyraźnie wskazałby „gdzie leży prawda”...

Wydawcy postanowili powrócić do starego, sprawdzonego wzoru i dlatego wznowili *Fałsz politycznych frazesów czyli pospolite złudzenia o gospodarce i polityce*. Książka zawiera eseje znanych współczesnych publicystów oraz badaczy zajmujących się popularyzacją wolnorynkowej gospodarki, takich jak np. obecny prezydent najstarszego amerykańskiego think-tanku Foundation for Economic Education Lawrence W. Reed czy Walter Block, ale także klasyków, takich chociażby jak Henry Hazlitt, Leonard E. Read, Hans Sennholz czy Murray Rothbard. Książka bezlitośnie rozprawia się z dominującą we współczesnym dyskursie politycznym socjalistyczną nowomową. Mamy więc w niej obalenie mitów np. „bezpłatnej opieki zdrowotnej”, wszechpanującego przeświadczenia, że mam „za darmo” prawo do jakiejś usługi, że państwo „powinno kontrolować ceny”. Autorzy nie pozostawiają suchej nitki na tych, którzy twierdzą, że „rządowe wydatki zwiększają liczbę miejsc pracy”, oraz tych, którzy utrzymują, że „bogatsi muszą płacić większe podatki, gdyż służy to biednym”. Tematów poruszonych w książce jest znacznie więcej, wszak to kilkaset stron

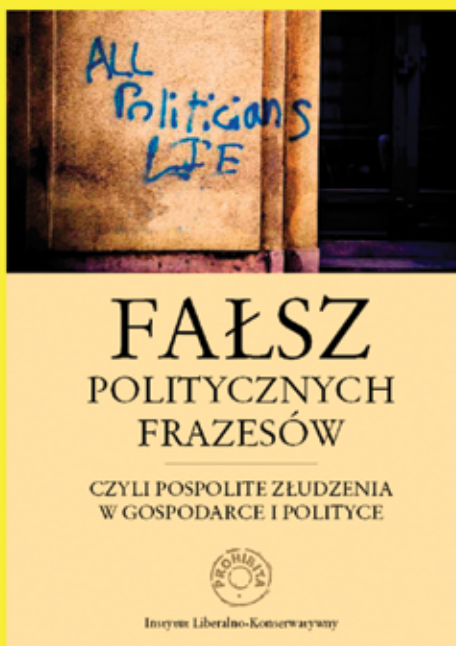
druku, jednak na żadnej czytelnik nie będzie się nudził.

*Fałsz politycznych frazesów* to książka, którą czyta się z wypiekami na twarzy... No, może trochę przesadzam, ale tylko trochę. Ci, którzy jeszcze jej nie nabyli powinni się zatem pośpieszyć, gdyż zasada nieograniczonych potrzeb wobec ograniczonej zasobności, w jej przypadku sprawdza się idealnie! Poza tym zakup tej książki to wkład w rozwój wolnorynkowej edukacji Polaków prowadzonej przez **Fundację PAFERE**, gdyż zyski ze sprzedaży książki zasilają fundusz PAFERE.

No i na koniec jeszcze jedna nowina... Jaskółki ponoć gdzieś już ćwierkają, że za jakiś czas wydawcy wspólnie z Fundacją PAFERE sprawią nam kolejną niespodziankę – drugą część *Fałszu...*, zawierającą całkiem inne, równie fascynujące teksty. Zaopatrzmy się zatem w cierpliwość, no i... w część pierwszą!

Paweł Sztąberek

*Fałsz politycznych frazesów czyli pospolite złudzenia o gospodarce i polityce*  
– Wydawnictwo Prohibita i Instytut Liberalno-Konserwatywny 2009.



## Opinie na temat *Fałszu z prokapitalizm.pl*

Pierwszy raz *Fałsz* przeczytałem niemal 10 lat temu i ta książka otworzyła mi oczy na wiele spraw. Być może gdyby nie jej lektura dziś odwiedzałbym nie prokapitalizm.pl ale np. lewica.pl Polecam ją szczerze wszystkim, a młodym ludziom w szczególności. Nie znajdziecie lepszej książki na początek

Paweł

Kupiłem czytam i jestem w coraz większym szoku. Lektura obowiązkowa.

Andrzej

Do książki dotarłam całkiem przypadkiem, ale nie mogłam się od niej oderwać. Rewelacja!!! Dobra na prezent dla każdego, kto nie rozumie podstaw ekonomii.

M.

**Tę książkę musisz przeczytać!**

**Wpłać 30,00 złotych na konto Fundacji PAFERE.**

**Otrzymasz w zamian tę wyjątkową książkę i wspomozesz jednocześnie przygotowanie kolejnych pod patronatem Fundacji**

**Fundacja PAFERE Polska**

**Volkswagen Bank Direct 33 2130 0004 2001 0409 4215 0001**

Continued from page 16

The passion for liberalism (libertarianism), Bastiat, and Austrian economics that I saw during my brief visit bowled me over. After Bastiat's, the most common picture at the conference was Ludwig von Mises's. The conference audience couldn't have been more eager to exchange ideas and ask questions of the speakers. Thanks to Pawel, the great liberal works are being translated into Polish, including FEE founder Leonard Read's *I, Pencil* and FEE president Lawrence Reed's *Great Myths of the Great Depression*. The latest to be translated are the collected works of Bastiat, in two beautifully produced volumes.

### LACK OF RESPECT

Although I've read a lot about Bastiat over the years, I learned much from the lectures. Professors Jan Klos of John Paul II Catholic University and Witold Kwasnicki of Wroclaw University spoke about Bastiat's place in the modern world and in economic education. Unfortunately Bastiat has not gotten the respect he deserves in surveys of the history of economic thought. Joseph Schumpeter, for example, dismissed him as a mere journalist. On the other hand, Murray Rothbard had glowing praise for Bastiat's work, though it lacked critical insights related to subjectivism and marginalism later developed by Carl Menger, founder of the Austrian school.

Robert Gwiazdowski, a lawyer and economist, and Mateusz Machaj of the Institute of Economic Sciences and a policy analyst with the Polish Mises Institute spoke on Bastiat's economic theories, particularly his emphasis on the economic harmony of all "classes" in the free market. Kris Mauren of the Michigan-based Acton Institute for the Study Religion and Liberty, drawing on

unpublished correspondence, discussed Bastiat's struggle and eventual coming to terms with his Catholic faith. Jaroslaw Romanchuk, president of the Scientific Research Mises Center in Belarus, spoke about the nature of pro-freedom reform in the former Soviet-bloc countries, offering a radical program including free banking and competitive courts.

My own lecture covered Bastiat's classic *The Law*, in which he argued that the only legitimate function of law is the protection of life, liberty, and property. When law is used in opposition to those things — when it authorizes "legal plunder" — it is destructive of the good and prosperous society, regardless of motives. I applied Bastiat's thinking to some current issues, including the housing-financial turmoil and the push for government-run medicine. I also participated in a spirited panel with Romanchuk and activist-blogger Janusz Korwin-Mikke on the nature, role, and future of government. In response to comments by Korwin-Mikke, I emphasized that the first modern peace movement was launched by the liberals, such as Bastiat (who sat on the left side of the French Assembly with "socialist" Pierre-Joseph Proudhon), and his free-trade counterparts in England, Richard Cobden and John Bright.

The conference concluded with a summation by Jacques de Guenin, founder and president of the Circle Frédéric Bastiat in France. I was gratified to hear Jacques twice praise FEE for its long-time promotion of Bastiat's ideas.

A high point of the conference was the screening of the Acton Institute's latest film, *The Birth of Freedom*, a sweeping and stirring look at the historical evolution of individual liberty. Kris Mauren led an energetic discussion at its conclusion.

### SCANT ECONOMIC REFORM

The former communist countries have made only halting progress in the transi-

tion to freedom since 1989. They have more political freedom but have made much less headway in reforming their economies. State businesses have often been privatized more in appearance than fact. The same goes for Poland, where the government holds life-and-death control over business through the central bank and licensing power. In a long dinner discussion with a Polish businessman, I learned that 20 years after the fall of communism there, the government still pervades the economy, dispensing favors and burdens in order to reward and cultivate friends and punish opponents. The economy is far from free. In some cases, the same people who ran businesses under the communist regime run them today. They've simply changed hats.

The lesson here is that firms' outward forms are of secondary importance. What matters is who controls them. Nominal private ownership under political control is essentially the same as direct state ownership. Regular people are still victimized — by being denied economic opportunity and a chance for a better standard of living. All the while, they are told the regulation is for their own good. This leads me to conclude that politics is the art of seducing people into cooperating in their own exploitation.

This is why it is a hopeful sign that Bastiat is being promoted in Poland. If his essays, which are so effective at conveying basic economic lessons in terms accessible to everyone, can be disseminated and discussed widely, perhaps people will understand the damage done by government and demand that the politicians stop the legal plunder. ■

**The Author is the editor in chief of "The Freeman". This article was published firstly at [www.fee.org](http://www.fee.org)**

Continued from page 16

- For the first time among the awarded books we have an educational and economical work. Józef Mackiewicz was an anticommunist, and he devoted whole his life to fight this ideology. In turn, the essence of communism is the elimination of private property. The book by prof. Wojciechowski is an excellent compendium of knowledge, which

seems to be overlooked by many and understood wrongly — explains John M. Małek, president of the Pafere Foundation. In his opinion, Poles should oppose any attempt to restrict the right of ownership, as the book points in an excellent way.

The Józef Mackiewicz Prize for Literature is an independent award sponsored by two private companies, awarded since 2002. The Jury includes writer Marek

Nowakowski, Professor Jacek Trznadel, Professor Jacek Bartyzel and journalist Rafał A. Ziemkiewicz and others. The main prize amounts to eight thousand dollars and a gold medal engraved with the motto, two honorable prizes are awarded with a sum of one thousand dollars. This year's nominees were a total of 13 books. ■

**Piotr Toboła-Pertkiewicz**

*Government is not the solution to our problem;  
government is the problem.*

Ronald Reagan, 1981.

## Bastiat in Poland

BY SHELDON RICHMAN



In the middle of September I traveled to Warsaw, Poland, to participate in the Liberty Weekend Devoted to the Life and Legacy of Frédéric Bastiat. I can report now that the conference, sponsored and organized by PAFERE, the Polish-American Foundation for Economic Research and Education, was a smashing success. Poland has a solid core of freedom-philosophy advocates, and when that country eventually becomes truly free in all respects, that group of scholar-activists will be a big part of the explanation.

I was honored to be a part of the event, and I warmly thank my hosts, especially

Jan Malek and Paweł Toboła-Pertkiewicz, for their kind hospitality. They are most eager to bring FEE to the attention of the Polish public, so they arranged for me to be interviewed by an Internet television host, a radio reporter, and a business-newspaper reporter. They also arranged for me to speak to a gathering of students who were eager to hear the libertarian perspective on the financial turmoil. A lively discussion followed. All this occurred immediately after my overnight flight and arrival in Warsaw, but the enthusiasm was a tonic for this weary traveler.

It was certainly a pleasure to see such enthusiasm for Bastiat and his work in Poland. The two-day conference drew 90 highly motivated people. I learned, among other things, that Bastiat was first translated into Polish in the 1860s. So the Poles are not newcomers to the great French liberal economist, who lived from 1801 to 1850. American and French fans of Bastiat have long been amused by the fact that he is better known in the United States than in France. Apparently he is better known in Poland too. Paweł, who organized the conference, explained that when he asked the French Institute in Warsaw about holding the conference there to honor a French economist, the official was delighted by the request. He had just one question: Who is this Bastiat?

Continued on page 15



### Award for a free economy

The book *Moral superiority of a free economy. Christian ethics and economy* by the President of the Pafere's Program Council, Professor Michał Wojciechowski, has won another award. After the Sir Antony Fisher Prize, the publication has been appreciated by the Jury of the Józef Mackiewicz Prize for Literature, symbolized with the motto: "Only the truth is interesting".

- News of this unexpected award made me very happy, of course, but also a little amused. The prize's character is literary, and at school I was rather poor in learning Polish... In addition, reading the list of nominations with many great and important positions, I would put myself at the end – said prof. Wojciechowski.

Continued on page 15